

70

ROCZNICA PIERWSZEJ DEPORTACJI ROMÓW DO OBOZU KONCENTRACYJNEGO I ZAGŁADY AUSCHWITZ-BIRKENAU

Po wybuchu II wojny światowej już 17 października 1939 r. Urząd Bezpieczeństwa Rzeszy wydał dekret zapowiadający „radykalne rozwiązanie kwestii cygańskiej” na terenie wielkich Niemiec. W tym roku minęła kolejna, już siedemdziesiąta rocznica pierwszej deportacji Romów i Sinti do obozu koncentracyjnego i zagłady Auschwitz-Birkenau.

Dekret przewidywał powstanie „obozów przejściowych”, w których miano gromadzić Sinti i Romów przeznaczonych do deportacji na tereny okupowanej Polski. Deportacje nastąpiły w kwietniu i maju 1940 r.; ok. 2500 Sinti i Romów, głównie żyjących w pobliżu granicy niemiecko-francuskiej, zostało całymi rodzinami wywiezionych do gett żydowskich i obozów pracy w Polsce. Związane było to zapewne z sięgającym z czasów średniowiecza postrzeganiem Romów, obawiając się ich rzekomo szpiegowskiej działalności na rzecz wroga. Była to pierwsza wielka deportacja osób uznanych za niepożądane, aspołeczne w Niemczech¹.

Michael Zimmermann w swoim artykule zatytułowanym „Deportacja Sinti i Romów do Auschwitz-Birkenau” napisał m.in., że „systematyczna fizyczna zagłada Sinti i Romów rozpoczęła się latem 1941 roku wraz z niemiecką agresją na Związek Radziecki”². W owym czasie głównym środkiem hitlerowskiej polityki wobec nich były masowe rozstrzeliwania, do jakich dochodziło w czasie licznych egzekucji. Na terenie Polski i Ukrainy na ogół mordowano Romów na miejscu, rozstrzeliwując całe tabory i osady. Miejscowych Romów obawiano się transportować do obozów, gdyż często stawiali czynny opór, a znając język i teren, łatwiej udawało im się schronić po ucieczce³.

Systematyczne mordowanie niemieckich Romów i Sinti nakazywał dekret Himmlera tzw. „rozkaz oświę-

cimski” (Auschwitz Erlaß) z 16 grudnia 1942 r. Ponadto rozkazywał „wybranie według określonych wytycznych i skierowanie do obozu koncentracyjnego (...) „mieszkańców cygańskich”, Romów oraz nie-niemieckich członków szczepów cygańskich pochodzenia bałkańskiego”; „akcja miała trwać kilka tygodni”⁴. Główny Urząd Bezpieczeństwa Rzeszy wydał dnia 29 stycznia 1943 r. rozporządzenia wykonawcze, które przewidywały na marzec 1943 r. koncentrację tych „cygańskich osobników” w *Auschwitz-Birkenau*. Z aresztowania miała zostać wyłączona jedynie mała grupa uznanych za „czystych rasowo” Sinti (są w związkach małżeńskich z pełnej krwi Niemcami) oraz osoby cygańskie, które zostały powołane do służby wojskowej lub zostały z niej zwolnione na wskutek ran lub posiadają odznaczenia. Zdarzało się, że ani służba wojskowa, ani związki mieszane nie chroniły Romów przed represjami. Gdy ich pochodzenie wychodziło na jaw to bywali od razu pozbawiani jakiegokolwiek praw i zsyłani do obozów.

Pierwszy transport skierowany do Auschwitz-Birkenau, będący konsekwencją rozkazu Himmlera z 16 grudnia 1942 r. przybył na miejsce przeznaczenia 26 lutego 1943. To właśnie od tego znamienitego historycznego wydarzenia minęło w tym roku już siedemdziesiąt lat. Na przyjęcie deportowanych w wyniku rozporządzenia Himmlera utworzono w Auschwitz-Birkenau tzw. „obóz cygański” (*Zigeunerlager*), zajmujący odcinek B II e terenu Birkenau⁵.

Warto zaznaczyć, że Romowie znajdowali się w Auschwitz już wcześniej. Byli to ludzie przewiezieni z obozów koncentracyjnych z Niemiec, Protektoratu Czech i Moraw. Według list więźniów przybywających do Auschwitz można powiedzieć, że Romów zaczęto deportować od lipca 1941 r. Prawdopodobnie pierwszymi Romami z terenów Polski przewiezionymi do Auschwitz byli trzej mężczyźni, którzy znaleźli się w niewielkim transporcie skierowanym do obozu 9 lipca 1941 r. z oddziału policji kryminalnej w Katowicach. Trzeba również wymienić tu dwa transporty, które w styczniu i lutym 1943 r. przybyły do Auschwitz z więzień w Tarnowie i Montelupich w Krakowie. Byli w nich Polacy, Żydzi i Romowie z terenów południowej Polski.

Przypuszcza się że pierwsi Romowie zginęli w komorze gazowej Auschwitz I w grudniu 1942 r., czyli jeszcze przed powstaniem „obozu cygańskiego” (transport 93 Romów). W *Zigeunerlager* panowały trudne warunki. Potwierdza to wysoką śmiertelność jego więźniów. Prawie połowa populacji Romów osadzonych w KL Auschwitz II - Birkenau zmarła wskutek celowo stworzonych, uniemożliwiających przeżycie warunków egzystencji.

Zigeunerlager był miejscem specyficznym zapewne dla świadomego stworzenia pozorów internowania. Specyfika *Zigeunerlager* polegała na tym, że nie rozdzielono w nim rodzin. Więźniowie zaś mogli zachować swoje ubrania, pieniądze i bagaż. Ci, których było na to stać mogli kupować żywność. Na ubraniach naszywano im czarne trój-

kąty, a obok numeru tatuowano im na ramieniu literę Z (Zigeuner). Nie mieli też stałego zatrudnienia, choć bywali czasami kierowani do prac porządkowych i budowlanych. Niektórzy utrzymują, że intencją takiego traktowania tych więźniów było zapobieżenie niepokojom i łatwiejsze administrowanie codziennym życiem obozu⁶.

Ogółem do *Zigeunerlager* deportowano w ciągu 17 miesięcy jego istnienia prawie 23 tys. osób (20943 zarejestrowanych w Księdze Głównej Obozu Cygańskiego). Najwięcej spośród nich pochodziło z Niemiec i z Austrii - 13108 (62,59%), z Protektoratu Czech i Moraw - 4380 (20,91%), 1273 (6,08%) Romów uwięzionych w obozie pochodzą z terenu Polski, 1014 (4,84%) to tzw. „beźpaństwowcy”, deportowani z III Rzeszy, 145 osób (0,69%) było narodowości francuskiej, 139 (0,66%) - holenderskiej, 121 (0,58%) - belgijskiej, 126 (0,6%) pochodziło z terenów Jugosławii. Oprócz wymienionych, w obozie zarejestrowano 34 Cyganów węgierskich, (0,16%), 27 rosyjskich (0,13%), 22 litewskich (0,1%), 20 z Norwegii (0,1%) oraz 2 hiszpańskich (0,01%). Do tego należy dodać 532 osoby (2,54%), co do których nie można jasno określić przynależności państwowej. Podana statystyka nie uwzględnia pochodzących głównie z Polski Romów, którzy nie byli rejestrowani i zostali zabici w komorach gazowych wkrótce po przybyciu do obozu⁷.

W Birkenau przeprowadzono trzy wielkie egzekucje Romów w komorach gazowych. Pierwsza - 23 marca 1943 r. zamordowano ok. 1700 polskich Romów, którzy nie zostali zarejestrowani jako więźniowie obozu. Druga wielka egzekucja odbyła się 25 maja 1943 r. zginęło wówczas 1035 polskich Romów z rejonu Białegostoku i austriackich Sinti. Trzecia egzekucja była zarazem końcem „obozu cygańskiego”. Próbowano jej dokonać w maju 1944 r., jednak ostrzeżeni więźniowie byli gotowi stawić opór, co skłoniło esesmanów do zmiany planu. W nocy z 1 na 2 sierpnia 1944 r. nastąpiła likwidacja *Zigeunerlager* - „obozu cygańskiego”.

Koniec *Zigeunerlager* - „obozu cygańskiego” nie był jednak końcem zagłady Romów w Auschwitz-Birkenau. Jeszcze października 1944 r. zabito w komorach gazowych prawie 2000 osób przywiezionych z innych obozów (Buchenwald, Ravensbrück), w tym wielu Cyganów, którzy już wcześniej

byli w Auschwitz-Birkenau i na pewien czas uniknęli śmierci wskutek niepowodzenia pierwszej próby likwidacji podobozu cygańskiego. Ogółem w komorach gazowych, a także w wyniku głodu, chorób i prowadzonych przez dr Mengele eksperymentów, zginęło w Auschwitz-Birkenau ok. 19 tys. Romów i Sinti⁸.

Bł. Jan Paweł II (1978-2005) w pięćdziesiątą rocznicę przybycia pierwszego transportu Romów do obozu koncentracyjnego w Auschwitz-Birkenau, w 1993 r. napisał w *Liście do Księdza Bpa Tadeusza Rakoczego w 50 rocznicę deportacji Cyganów do Oświęcimia* z 7 kwietnia 1993 roku jakże aktualne także dzisiaj słowa, świadczące o wielkiej wadze tej rocznicy, szczególnie dla społeczności romskiej, że „był to początek zaplanowanej przez nazistów, decydującej fazy eksterminacji ludności cygańskiej. Oto po 50 latach od tamtej tragicznej daty Cyganie gromadzą się w obozie oświęcimskim, na tej „Golgotie naszych czasów”, aby uczcić pamięć swych braci i siostr zgładzonych tam i w wielu innych miejscach kaźni, w imię obłądnej ideologii, nienawiści i pogardy dla człowieka.

Oświęcim stanowi dla nas ludzi XX wieku, ciągle aktualną przestrożę, jest dramatycznym wołaniem o szacunek dla godności i niezbywalnych praw zarówno pojedynczych istot ludzkich, jak i całych narodów. Trzeba o tym przypominać zwłaszcza dzisiaj, gdy w samym sercu Europy wybuchają ponowne ogniska dyskryminacji i nienawiści na podłożu etnicznym, rodzące przemoc, gwałt i przelewanie niewinnej krwi. (...) Pragnę przy tej okazji wypowiedzieć słowa chrześcijańskiej solidarności pod adresem całej społeczności Romów, która - tak boleśnie doświadczana w latach II wojny światowej - niestety także dzisiaj w różnych krajach pada ofiarą uprzedzeń, aktów nietolerancji czy wręcz jawnej dyskryminacji, a ma przecież niezaprzeczalne prawo do godnego miejsca w życiu społecznym i do własnej tożsamości społeczno - kulturowej. Przede wszystkim jednak włączam się duchowo we wspólną modlitwę (...) Będzie to modlitwa w intencji ofiar ludobójstwa. (...) Szczególnym świadkiem i przewodnikiem tej modlitwy będzie św. Maksymilian (Maria Kolbe (1894-1941) - dop. A.S.). Męczennik Oświęcimia. On przez swój czyn heroicznej miłości bliźniego, nie przestaje nas wszystkich zachęcać: „Zło

dobrem zwyciężaj!” (Rz 12, 21). W tych słowach św. Pawła, które Maksymilian uczynił dewizą swojego życia zawiera się najgłębsze przesłanie obchodzonej tajemnicy”⁹.

Niech ta życiowa dewiza stanie się naszą i to nie tylko w czasie przeżywania tej oraz innych ważnych martyrologicznych rocznic, ale i na co dzień.

Andrzej Sochaj

¹ Por. S. Kaprański, *Naród z popiołów. Pamięć zagłady a tożsamość Romów*, Warszawa 2012, s. 152-153.

² M. Zimmermann, *Deportacja Sinty i Romów do Auschwitz-Birkenau*, w: *Los Cyganów w KL Auschwitz-Birkenau. Das Schicksal der Sinty und Roma im KL Auschwitz-Birkenau*, Oświęcim 1994, s. 7.

³ Por. A. Bartosz, *Poznajemy historię Romów*, s. 10.

⁴ M. Zimmermann, *Deportacja Sinty i Romów...* dz. cyt., s. 8; S. Kaprański, ... dz. cyt., s. 154.

⁵ Por. S. Kaprański, ... dz. cyt., s. 156-157.

⁶ Por. Tamże, s. 157-158; J. Ficowski, *Cyganie w Polsce. Dzieje i obyczaje*, Warszawa 1989, s. 44-45.

⁷ Por. S. Kaprański, dz. cyt., s. 159; M. Zimmermann, *Deportacja Sinty i Romów...* dz. cyt., s. 10.

⁸ Por. S. Kaprański, dz. cyt., s. 160-161.

⁹ Bł. Jan Paweł II, *List do Księdza Bpa Tadeusza Rakoczego w 50 rocznicę deportacji Cyganów do Oświęcimia* (7 kwietnia 1993 roku), cyt. za: *Kościół wobec Romów*, s. 86-87.



Sare Roma dżinen kaj dujto svetytko martyben isys Romenge but dukhano. Ando dyves 17 październiko 1939 berš Sasy vligirde dekreto kaj te vymareł saren Roman. Dre dava berš isy 70 rocznica jekhte deportacjatyr Roman ke oboza Auschwitz-Birkenau. Gił 1943 berš Sasy Roman karieseny pe ulicy i phandenys dre getty i obozy bućitka dre Polska. Dre dyves 26 luto 1943 berš javia jekhto transporto Roma ke obozo zamarypnytko dre Auschwitz. Sasy kerde adoj Romenge specjalo štetto i kharde Zigeunerlager. Dre da kotyr obozo isys vavir obyčaji syr dre kotyr kaj isys gadže. Adaj Roma isys khetanes cełe semencenca, isys ryde dre peskre fliki... Oficjalnie ke do romano obozo isys deportawana 23 bara Roma.